

W Sopocie uruchomiono jedyny w pełni elektroniczny system alarmowy

A A  

 Agata Cymanowska

2009-05-03 22:01:09, aktualizacja: 2009-05-03 22:01:09

Jeśli w Sopocie wybuchnie pożar, mieszkańcy zagrożonego rejonu usłyszą nie tylko syrenę, ale i komunikat głosowy. W kurorcie właśnie uruchomiono jeden z najnowocześniejszych w kraju systemów alarmowania ludności o zagrożeniach takich jak terroryzm, złe warunki pogodowe, powódź oraz miejscach i sposobach ewakuacji.

Przygotowania do wdrożenia systemu składającego się ze stacji bazowej digitex CZK oraz 12 elektronicznych syren, usytuowanych w różnych częściach miasta, trwały trzy lata.

- Sopot to pierwsze miasto w Polsce, które ma w pełni elektroniczny system alarmowania ludności - podkreśla Wojciech Pancerz z firmy Platan, która od ponad 20 lat zajmuje się systemami alarmowymi. - Wszystkie stare systemy, działające w Polsce w obronie cywilnej jeszcze od czasów II wojny światowej, umożliwiały generalnie jedynie włączenie syren. Ci, którzy przeżyli wojnę, pamiętali, co to jest alarm powietrzny. Dzisiaj już jednak młodzi ludzie tych alarmów nie rozróżniają.

W przypadku zagrożenia dyspozytor sopockiego Centrum Zarządzania Kryzysowego, usytuowanego w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Sopocie, jednym kliknięciem myszy może uruchomić systemy alarmowe w całym mieście.

- Nawet jeśli nie będzie napięcia, urządzenie ma swoje akumulatory, więc komunikaty można będzie nadawać jeszcze przez 24 godziny - dodaje Józef Stonimski, naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności w Urzędzie Miasta Sopotu. - Działanie systemu ma wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa sopocian i przyjezdnych.

- Do tej pory nie było potrzeby korzystania z takich rozwiązań, ale choćby ze względu na anomalie pogodowe, których jesteśmy świadkami, nie ma wątpliwości, że trzeba iść krok do przodu i tworzyć systemy, które będą przekazywać nie tylko pusty sygnał, ale przede wszystkim informację - wyjaśnia st. kpt. Jarosław Paczoska, komendant miejski PSP w Sopocie. - Z tego systemu mogą też skorzystać inne służby, na przykład obrony cywilnej, policji czy medyczne.

Do systemu ma też dostęp ze swojego komputera prezydent miasta. Za jego pośrednictwem może przekazywać różne komunikaty.

System, którego wprowadzenie kosztowało miasto 162,7 tys. zł, umożliwia uruchomienie wszystkich lub wybranych syren oraz nadawanie konkretnego komunikatu. Dla przykładu, hejnał sopocki emitowany jest za pośrednictwem syreny umieszczonej na wieży Zakładu Balneologicznego.

Z regionu Popularne Komentowane

- 10:16 Solidarność chce odznaczenia dla księdza Henryka Jankowskiego
- 09:56 Karwieńskie Błota, Gdynia: Tragiczna noc na Pomorzu. Trzy osoby nie żyją
- 18:58 Gdynia: Tragedia na przejeździe kolejowym
- 17:25 Gdynia: Parada uliczna w centrum. Zakłócenia w funkcjonowaniu komunikacji 16 sierpnia
- 16:54 Kartuzy: Nietrzeźwy amator chleba
- 16:26 Gdynia: Chcieli wyłudzić 30 tys. zł kredytu
- 15:25 Łębork: Dewastowali auta z węzłem na szyi
- 14:52 Gdańsk: Architekci projektowali na nielegalnym oprogramowaniu

[więcej »](#)

Sonda

Co Twym zdaniem jest główną przyczyną serii tragicznych wypadków drogowych na Pomorzu?

- Wyprzedzanie innych kierowców.
- Brak odpowiedniego nadzoru policji drogowej.
- Zły stan techniczny pojazdów.
- Mentalność Polaków i ich brawura.
- Wszystko jednocześnie.

[głosuj](#)

Kraj i świat

- 10:37 Gliwice: W kopalni Sośnica-Makoszowy zakończyło się gaszenie pożaru
- 10:08 W pożarze domu letniskowego na Pomorzu zginęły cztery osoby
- 09:19 Grudziądz: Pogotowie strajkowe w ośrodkach pomocy społecznej
- 08:20 Lublin: Uniwersytet Medyczny otwiera dzień